

REDACJA - REDAKCJA
ADMINISTRACJA - ADMINISTRACJA
46, rue de la Charité, LYON
Tél.: Franklin 07-30
Ch. Postals Lyon 628-06
ABONNEMENTS - ABONNEMENTS
1^{er} 3^{es}
28fr. 75 fr.

WIARUS POLSKI

QUOTIDIEN POLONAIS

LUNDI
PONIEDZIAŁEK
1
MARS 1943
MARZEC

Rok 54^{te}. Année. Nr. 51

Diś wimsenjemy: Albinom
Jutro: Heleng
PRIX
CENA 1 fr.

Po katastrofie lotniczej w Lizbonie

P. Phipps miał zginąć, a gen. Sikorski — zostać rannym?

Vichy. — Według informacji, ogłoszonych w niektórych pismach zagranicznych, a w szczególności w dzienniku szwedzkim „Svenska Morgbladet” — w samolocie amerykańskim „Clipper”, który się rozbił koło Lizboń, — „miało się znajdować wiele osobistości, a m. inn. p. Steinhart — ambasador U.S.A. w Ankarze, generał Sikorski — premier polskiego rządu w Londynie, Sir Eric Phipps — były ambasador w Brytanii oraz szwagier p. Vaitsitart i t. p.

„Powyższe pogłoski nie zostały jeszcze potwierdzone oficjalnie, ale w każdym razie szpital, gdzie znajdują się ofiary wypadku, jest ściśle strzeżony przez policję. Kilku reporterów filmowych dokonało zdjęć z tego wypadku, ale filmy zostały skonfiskowane.

Jak donoszą z Berlina — „według ostatnich pogłosek, generał Sikorski ma być nie pomiędzy zabitymi, lecz ciężko rannymi, natomiast sir E. Phipps miał ponieść śmierć w tym wypadku.

Z Waszyngtonu wręczcieś nadano oficjalnie zaprzeczenie, jakoby pani Ciang-Kaj-Szek znajdowała się na „Clipperze”, który wpadł do Tagu.

CO OPOWIADA NAOCZNY SWIADEK?

Berlin. — Jak donosi z Lizboń p. R. Heyer, korespondent pism niemieckich; katastrofa lotnicza koło Lizboń wywołała szereg komentarzy i domysłów wszelkiego rodzaju.

„Jeden z naocznych świadków wypadku, opisuje go w ten sposób: „Mimo silnego wiatru — nawiązano kontakt pomiędzy lotniskiem a samolotem, którego kapitan stwierdził, że „wszystko w porządku”. W pewnej chwili światła pogasły i samolot bokiem wpadł do wody, tonąc natychmiast.

Z komunikatów...

Berlin. — Nad Kubaniem i Miusem oraz koło Iziumu — ataki lokalne. Na zachód od linii Kursk — Charków — wojska niemieckie stosują nadal obronę elastyczną przeciwko postępującym siłom nieprzyjacielskim. Formacje powietrzne wyrzuciły znaczne szkody atakującymi kolumnom sowieckim. Na północ od Orła nieprzyjaciół ponowił ataki przy użyciu nowych i znacznych sił, ale został odrzucony podczas zaciętych walk, które trwają w dalszym ciągu. Koło jezior Ilmei i Ladoga — pomyślny przeciwnatarcia niemieckie pozwoliły na odzyskanie szeregu pozycji. Na Oceanie Lodowatym zatopiono jeden statek o pojemności 6.000 ton i uszkodzono bombami lotniczymi cztery inne.

ZACHÓD...

Berlin. — Podczas nalotów na zachodnie i południowo-zachodnie okręgi Rzeszy samoloty nieprzyjacielskie rzuciły bomby bez celowania na niektóre miejscowości, a w szczególności na Norymberg, gdzie są straty w ludziach. Szesć atakujących bombowców zestrzelono. Nurkowce Rzeszy prowadziły dalej zacięte walki z konwojami nieprzyjacielskimi na różnych morzach i zatopili jeszcze 17 statków o łącznej pojemności 107.500 ton. Uszkodzono też kilka innych jednostek.

Komentarze do odezwy Kanclerza

Berlin. — Nie jest zwyczajem komentować deklaracji Fuehrera w kołach Wilhelmstrasse, Sadzą tu zwykle, że tekst mówi sam za siebie.

Ustęp mówiący o totalnej mobilizacji duchowej i materialnej Europy i o pomocy, jakiej powinny udzielić Rzeszy kraje odpowiedzialne za wywołanie wojny w walce narodowego socjalizmu przeciwko bolszewizmowi — wrogowi wszelkiej cywilizacji — nie zawiera żadnych nowych elementów, i stanowi tylko syntezę myśli wypowiedzianych już nieraz w innej formie.

Jeśli chodzi o Francję — przypomnieć należy, że rząd jej wypowiedział się wyraźnie po stronie walczących przeciwko bolszewizmowi. Koncepcja ta parta została zresztą konkretnymi faktami, jak utworzenie Legionu Ochotników, który obecnie zreorganizowany został na inny podstawa, czy współdziałanie klasy robotniczej w wysiłku przemysłowym Niemiec. Utworzenie ostatnio służby pracy nadaje temu wysiłkowi wyraz racjonalniejszy i charakter narodowy.

W tej ostatniej dziedzinie powinna właśnie Francja przyczynić się wydatnie do ulżenia sprawie europejskiej. Będzie to do wodom stanowiska jakie zajęła w obliczu świata.

Obecnie ważnym jest, aby cały naród zrozumiał życiową konieczność wymaganego przez siebie wysiłku. Trzeba więc reasumując, aby Francja, unikając jakiegokolwiek cienia neporozumień, wykazała w sposób decydujący, że wysiłek taki jest jej wyznacznikiem.

Ułatwienia poczynione przez władzę okupacyjną, a w szczególności zniszczenie linii demarkacyjnych, która była jedną z przeszkód do zjednoczenia ducha narodu, daje możliwość rządowi powzięcia odpowiednich środków do przygotowania Francji w przypadającym jej w udziale obowiązku wystąpienia w charakterze narodu kontynentalnego.

Wytworzone warunki zdają się usuwać pesymizm w stosunku do tego zagadnienia, do którego szybkiego rozstrzygnięcia uzależniona jest fizycznie egzystencja Francji, ale i całego świata europejskiego. Próżnym byłoby jednak mniemać, że Rzesza i jej sojusznicy zadowolnią się jedynie czysto platonicznymi manifestacjami.

W nadchodzących godzinach Francja winna dać dowody wyrazie swego wysiłku. Niemcy walczą za cenę krwi, i czynią to dla obrony kontynentu. Nie należy się więc dziwić, że spodziewają się od krajów przelnie brońonych, aby zaprzestali swą rolę zwykłych widzów dla zajęcia miejsca w jednej linii z Rzeszą. Proklamacja Fuehrera naprawdzie powinna być takie właśnie myśli.

Przyjmując się powszechnie, że istota spadochroniarstwa stanowi lot ze spadochronem, ów cudowny spadochron, Dziecie się to — być może — z uwagi na podkład emocjonalny wysiłku i niepewność, że spadochron, doznawanych podczas lotu ze spadochronem. Ogół, uczestniczący wzrokowo w tych emocjach, żąda aby skoczek „pociągnął za rączkę”, nie orientując się w doniosłości wynalazku automatycznego otwierania spadochronu.

WEZWANIE DO OSÓB NARODOWOŚCI I POCHODZENIA NIEMIECKIEGO

Vichy. — Niemcy i osoby pochodzenia niemieckiego i mówiący językiem niemieckim zwracają się do każdego z was w urzędowym repatriacyjnych znajdujących się: w Lyonie — 72, Avenue du Maréchal de Saxe; Clermont — Ferrand — Hôtel de Richelieu, celem repatriacji ich do Niemiec. Przyjmowanie tych osób rozpocznie się od soboty, 27 lutego w Lyonie, a od soboty 6 marca w Clermont — Ferrand, od godz. 10 rano. Wszelkie kwestie związane z repatriacją będą załatwiane na miejscu. Brane będą pod uwagę wszelkie zgłoszenia o repatriację.

Stalowe archipelagi... nurkowców

Vichy. — Pisma tuż zastanawiają się nad możliwościami dalszego rozwoju działań wojennych na morzach, a w szczególności wysuwają pytanie, na czyją stronę przeważą się szala w bitwie o Atlantyki.

„Wyposażone w najbardziej nowoczesne środki zagłębiania się, a obsadzone załogami z nielicznymi, ale doskonale wyćwiczone i zaprawionymi żołnierzami i techników — archipelagi takie są przeważające — od brzegów Europy, aż na Południowy Atlantyk, Ocean Indyjski, Morze Karaibskie, czy Ocean Lodowaty.

Jak bowiem kilkakrotnie stwierdzał p. Roosevelt — „nie chodzi tylko o to, by produkować jak najwięcej, lecz też o to, by wyprodukowany sprzęt wojenny i amunicja — dochodzą na miejsce przeznaczenia”.

„Takie stalowe archipelagi”, nie oznaczone oczywiście na żadnych mapach, zmieniają stale miejsce swego pobytu. Są to bazy niekwestionowane, nie wymagające wieloletniej obsługi, raz zamurzone w głąb oceanów, to znowu wypływające na powierzchnię wód.

W związku z powyższym dzieńnik „Le Soir de Lyon” powołuje się na ciekawe wyrażenie z rezerwowym niemieckiego p. H. Schwartz von Berk, który tak w jasną sprawę zapoatrywiana łodzi podwodnych oraz utrzymywanie z nimi stałego kontaktu radiowego przez naczelne dowództwo floty Rzeszy:

„Dzięki czemu łodzie niemieckie mogą grasować po powierzchni wód, obliczonej na 80 milionów mil kwadrat? „Chodzi tu o sieć wysp, których fundamenty mogą być zatapiające w obranych zgóry miejscach na morzach. Grupy nurkowców bojowych „pierwszej li-

WYJAZDY ROBOTNIKÓW DO RZESZY

Vichy. — W stręfie nieokupowanej zanotowano lepsze wyjazdy robotników do Niemiec, w szczególności z Montpellier i Tuluzy. Do transportu przyłączyły się grupy ochotników z Haute-Vienne, Corrèze, Dordogne i Creuse, Châteauroux i Clermont — Ferrand.

Powietrzna husaria?

Słyszy się często, że wojna obecna jest wojną maszyn. Zmusza ona narazem społeczeństwa wojowniczo do interesowania się narzędziami walki, wciągając wszystkich bez wyjątku w orbitę bezpośredniego niebezpieczeństwa.

Taki stan rzeczy pociągnął za sobą zwieklenie uświadomienia ogółu w zakresie sposobów i środków prowadzenia wojny. Długo nie tylko dorodzi „cywile”, ale nawet dzieci rozpoznają doskonale sylwetki samolotów, odróżniają wybuch bomby od eksplozji miny, pamiętają historie desantów powietrznych, widzą o taktyce czołgów. Jakże w tej sytuacji przedstawia się znajomość wojsk spadochronowych? Stwierdzić należy, że ta dziedzinie walki, najmłodszą w wojnie obecnej, jest ciągle prawie nieznaną szerszemu ogółowi. Wobec powyższego podajemy serię rozważań na ten temat zaczerpniętych z jednego z pism uodowianych.

Przyjmując się powszechnie, że istota spadochroniarstwa stanowi lot ze spadochronem, ów cudowny spadochron, Dziecie się to — być może — z uwagi na podkład emocjonalny wysiłku i niepewność, że spadochron, doznawanych podczas lotu ze spadochronem. Ogół, uczestniczący wzrokowo w tych emocjach, żąda aby skoczek „pociągnął za rączkę”, nie orientując się w doniosłości wynalazku automatycznego otwierania spadochronu.

Sądzi się poposzczliwie, że spadochroniarz musi wysiść w powietrze na linkach, które wyrastają mu gdzieś z pleców; w rzeczywistości zaś skoczek siedzi wygodnie w szelkach jak w fotelu, jest jakby nawigatorem, świadomie regulującym przebieg lotu i przygotowującym się do lądowania.

Cele

Właściwym zadaniem spadochroniarzy, jak i każdego innego rodzaju wojska, jest walka. Przelot w samolocie, wyskok, lot ze spadochronem — to tylko środki, ale nie cel. Stając do bezpośredniej rozprawy z nieprzyjacielem, spadochroniarz najczęściej ma już za sobą stoczoną zwycięską walkę z samym sobą, z własnymi instynktami. Lot i zrybowanie w powietrzu nie były przecież nigdy przeznaczeniem człowieka. Obawę przestrzeni znano chyba wcześniej, niż skoki.

„Radio stanowi poważną pomoc w takiej kampanii. Niemcy mają posiadać ponad 12 specjalnych stacji nadawczych (o krótkich i długich falach), dzięki którym admiralicia pozostaje w stałym kontakcie ze swymi nurkowcami, a nie jest od nich oddzielona, jak to miało miejsce w czasie poprzedzającego wojny” — kończy pismo frankuskie.

WOJNA PODMORSKA A SOJUSZNIICY

Nowy Jork. — Redaktor dziennika „New-York Sun” rozważa możliwości wojny podmorskiej i twierdzi, iż „Niemcy budują obecnie dwa razy więcej nurkowców, niż ich tracą, i dotychczas nie wyzyskali wszystkich możliwości wojny podmorskiej”.

„Produkcja Stanów Zjednoczonych nie powinna być brzoń w rachubę z punktu widzenia ilości wyprodukowanego sprzętu wojennego, lecz z punktu widzenia liczby materiałów przewidzianego na odpowiedni tryty wojny”.

Poszukiwania b. wojskowych

Vichy. — Rodziny wojskowych zaginionych w okresie od 10 maja do 25 czerwca 1940 r., będą miały możliwość odnowić poszukiwania, za pomocą wypełnienia odpowiednich formularzy, poświadczonych przez merostwa lub komisariaty policji.

wszczęte tylko z ramięmi najbliższych krewnych lub opiekunów, po uprzednim należytych ustaleń faktu zaginięcia.

Adresować je należy: A) w stręfie okupowanej — do Sekretariatu Gen. b. Kombatanów (Secrétariat Général des Anciens Combattants, Service Central de l'Etat civil militaire, 37, rue Bellechasse, Paris (7-me); B) w stręfie nieokupowanej — Secrétariat Général des Anciens Combattants, annexe du Service Central de l'Etat civil militaire, Châtel-Guyon (Puy-de-Dôme).

Leży w interesie poszukujących, aby podania zostały wniesione przed 15 marca 1943 r., przy czym poszukiwać można tylko wojskowych z formacją dowych i powietrznych, z wyjątkiem marynarzy.

Wórz formularza nadesłany będzie na każde żądanie przez odnośne urzędy. Poszukiwania mogą być

Po złożeniu podania nie należy nadsyłać dalszych zapytań. W miarę odszukiwania zaginionych — rodziny zostaną poinformowane. Gdyby natomiast dodatkowe informacje do szły do wiadomości rodzin przed otrzymaniem zawiadomienia urzędowego b. kombatanów, proszono są one o dodatkowe nadesłanie ich do biura poszukiwań w Paryżu lub w Châtel-Guyon, bez poświadczania tym razem przez merostwo lub komisariat.

Szwajcaria liczy 4.256.000 mieszkańców

Berno. — W grudniu 1941 przeprowadzony został w Konfederacji Helweckiej spis ludności, ogłoszony ze znacznym opóźnieniem, ze względu na obecne okoliczności.

Ludność Konfederacji wynosi 4.256.000 mieszkańców, co stanowi w stosunku do poprzednio przeprowadzonego spisu w 1930 roku wzrost o 4,7 proc., czyli o 190.000 mieszkańców. 103 ludzi przypada na 1 km. kw. Ludność „starych kantonów”,

jak: Glaris, Appenzel, Neuchâtel i Saint — Gall zmniejsza się, a najbardziej załudnionymi są kantony: Grisons, Uri, Valais i Obwald.

Dwa kantony Szwajcarii alpejskiej — Uri i Nidwald — stoją na pierwszym miejscu w statystyce zwiększenia ludności; szczególnie w Uri ilość urodzin wzrosła o 19 proc.

AFRYKA

Berlin. — Zakończono już operacje w środkowej części gór Tunizji. Znaczące formacje angielskie i amerykańskie zostały rozbite. Podczas tych walk wzięto do niewoli ponad 4.000 jeńców. 235 czołgów, 169 wozów pancernych i 160 dział zabrano lub zniszczono. Samoloty atakowały z powodzeniem pozycje nieprzyjacielskie.

WOJSKOWI FRANCUSCY ZWALNIANI PRZEZ WŁOCHÓW

Vichy. — Według informacji, uzyskanych z Rzymu, naczelne dowództwo armii włoskiej postanowiło zwalniać wszystkich wojskowych francuskich, wziętych do niewoli w Tunizji oraz pozwałać im na powrót do życia cywilnego w tym kraju, czy też w metropolii.

Transporty i komunikacje w Rzeszy

Berlin. — Rząd niemiecki stara się przeprowadzić jak największe oszczędności robocizny i istocie w wszelkich dziedzinach gospodarki kraju.

dencji wojskowych. Tak więc lista, przeznaczona dla żołnierzy i oficerów, przebywających na froncie wschodnim, nie mogą przekraczać wagi 20 gramów, a paczki gazet, pod opaską, nie są przyjmowane, o ile ciężar ich wynosi ponad 100 gr.

Dzielnymi pracownikami są nasi Rodacy

Na marginesie artykułów pana Banaczyka

Przeczytajcie nie raz i nawet nie dwa razy artykuły, zatytułowane „Na etapach tułaczki”...

fiają wydrwigroszów na ziemi amerykańskiej w pierwszych miesiącach po wyładowaniu. I ci nędzarze — mimo trudności — gruntuja własny byt i równocześnie budują własne kościoły, i to kościoły monumentalne, własne skoty, własne domy klu bowe. Organizują własne stowarzyszenia assekuracyjne, zakładają banki, rozwijają własny handel i własne rzemiosła. Koło czterech milionów ludzi ta emigracja w 1918 roku. Zachowała język i zdobyła się na szereg dzienników o dużym nakładzie. Kto to widział, ten zrozumiał trafność uwag pana Banaczyka, gdy pisze łez o naszych rodakach w Afryce: „Odwieczny pęd do roli już stworzył pier usze ogródki, kazał przewrócić skiby pod pola uprawne i stworzył zaczął hodowli... Istnieją warunki, sprzyjające rozwici żaitu rozlicznych zagadnień, jakie stoją przed naszym uchołdowaniem. Wymiętnie tu należy w pierwszym rzędzie wtelkie zalety charakteru Polaków. Lata, przeżyte w Rosji, wydo były z ich dusz najpiękniejsze odczucia. Wyrobili gotowość poświęceń, bezinteresowność, karność wewnętrzna. Jeżeli dodać do tego przyrodzone Polakom inicjatywę i gospodarność, otrzymamy materiał ludzki, który w najgłębszych puszczach Afryki, nie zginię, lecz w nich się wybieje... Polacy swą karnością, organizacją, czystością, zapobiegliwością stworzyli sobie nie tylko granicę, ale i serca Afryki...”

Nikt im nie pomagał: ani władza kraju, który opuszczał, ani — z wyjątkiem tego i owego światlejszego księdza (n. p. Karolika Kopycińskiego, dwukrotnie posła do parlamentu austriackiego) — warstwy barzdziej oświecone i bardziej zasobne własnego społeczeństwa. Byli przedmiotem wysiłku kompanii okrętowych, padali o-

„Czas jakiś żół w milczeniu, poczem Chilo rzekł: „Nie ja cię szadza, ale siłkę się wzięło. — Ja bejże się Chrystusa, nie wzięło. — I to siłkuznie. Niemasz cięższej winy nad zabojujto. Będzie się za ciebie modlił, ale nie wiem, czy nawet moja modlitwa co wskóra — chyba, że uczynisz ślub, iż nigdy w zyciu niegno nie tknieś palcem. — Ja i tak nie zabierem rozmyślnie — odpowiedzialność. — Chilo jednak, który przagnął się na wszelki przypadek zabezpieczyć, nie przestawał obrzydzać w dalszym ciągu zabojujto. Urzusił i zachęcać go do wykonania ślubu. Wypytywał też i o Winicuzusa, lecz Lig odpowiadał na jego pytania niechętnie, powtarzając, że z ust samego Winicuzusa usłyszy to, co usłyszeć powinien. Rozmawiając w ten sposób, przebyli wreszcie daleka drogę, dzieląc mieszkanie Greka od Zalybryza, i znaleźli się przed domem Szere Chilusa porządo znów był niepokojnie. Ze strachu wydobył mi się, że Urzusi poczyną spogładzać na niego jakimś lakowym wzrokiem. „Mala mi polecha — mówi sobie — jeśli mnie zabije niechętny, i wolałbym w każdym razie, aby go ruszył paraliż — a razem z nim i wszystkich Ligów, co sąj Zeusia, jeśli

JUTRO:
ZWALCZANIE CZOŁGÓW

QUO VADIS? — 133

TO IOWO

SPRAWY BIEŻĄCE

Na marginesie naszej powieści

Studentami opiekuje się Sekretariat ds. spraw Młodzieży. Minęły już czasy, gdy młodzież żadna wiedzy musiała pracować w halach lub kabaretach dla zdobycia kawałka chleba. Wydział Opieki nad młodzieżą czuwa nad tym, aby zabezpieczyć jej dwa zasadnicze warunki bytowania: mieszkanie i jedzenie. Posiłki wydawane są w restauracjach w cenie 12 fr. z tym, że mniej zamożni płać za nie tylko 5 fr.

Paryz liczy 1,200 studentów, pozabawionych środków do życia, a 1,500 żoniatych i ojców rodzin. Zorganizowano dla nich ośrodki pracy, obliczone na trzy godziny zajęć dziennie, płatnych po 10 fr. za godzinę, w laboratoriach i bibliotekach. To dla młodzieży meskiej.

Zarekwirowano również dla nich hotel.

W jednym z nich, „Hotel du Progrès”, zamieszkuje 50 studentek — przyszłych lekarzy, adwokatów i artystek. Pierwsze piętro zamieszkuje studentki medycyny, trzecie przyszłe aptekarki, szóste — adeptki Szkoły Sztuk Pięknych. Pełno tam życia i ruchu. Wieczorem zbierają się mieszkanki w salonie — jedynym miejscu zbiórki.

Studentki 1943 roku są poważniejsze i godniejsze od tych z lat uprzednich. Rozporządzają nieliknymi środkami egzystencji. Maksymum jakim rozporządzają — stanowią 1,500 fr. Płacą za pokój 200—600 fr., za życie 18 fr. dziennie, nie mają wiele na wydatki postronne. Pończochy stanowią dla nich niedościgniony zbytek. Najbardziej uprzywilejowane są studentki z „Beaux-Arts”, które zarabiają, rysując abażury i broszki.

Wszystkie one prawie pochodzą z prowincji, skąd otrzymują trochę paczek i dzieła się nimi chętnie.

Marzenia ich są takie jak i innych dziewcząt. Młode malarki nie sądzą, że jedynym ich przeznaczeniem jest malowanie obrazów, i chętnie porzucą swój fach dla moźdżego im się nadarzyć towarzysza życia. Lekarzki uważają obrany fach za ich przyszłość mijsie, i wtedy zdecydowały się na małżeństwo, o ile napotkają na mężczyznę o takich samych poglądach. Adwokatki skłonne są szukać swych kolegów po fachu dla utworzenia ogniska domowego.

Pokoje hotelowe są przyjemnie urządzone i dobrze opalone. Regularnie wzbrania wyprowadzania mężczyzn, nawet bliskich krewnych. Jedynym przedstawicielem płci meskiej jest p. Brémond, właściciel hotelu. Godny, nieco zimny z wyglądu, jest grzeczny i wyrozumiały, przy czym uważa, że „Hotel du Progrès” jest najsympatyczniejszym z całego Paryża. I napewno nie myli się pod tym względem.

(Według „Toute la Vie”)

Nasze, to może zbyt śmiałe określenie, ale jednakże jest nasza, bo w danej chwili raduje serca i umysły naszych Czytelników i naszych Czytelniczek, wdzięcznych Prenumeratorów, którzy za ich druk nadawali do Redakcji słowa podziękowania i zadowolenia.

Sporo wieców w licznych domach polskich wypełnia lektura zajmująca, chwilami rozmarzająca i taka wzniosta. Odżyły wspomnienia dawnych lat, pierwsze miłości, zlekceważonych nieraz wartości moralnych i codziennie wielu czeka na te dwie skromnie stroniące, by wejść w inny daleki a jednak bliski świat zmagania się dobra z brutalną cignną mocą i triumfu tego dobra.

Dziwna postacią jest Neron, postacią prawdziwą, przez Henryka Sienkiewicza grufitownie według ówczesnych dzieł przedstwiowana, o której jak już przy zapowiadaniu powieści podkreśliliśmy, historia powiada, że dzieckiem będąc, był dobrym. Młodzieńcze dostał się do władzy i stał się złym. Otczyli go zarówno tacy, którzy podobnie do niego wyrosli niespodzianie ze środowiska o niskim stopniu kultury jak i starzy patryjarcy rzymscy. Jedni i drudzy ubiegali się o jego względy, jedni i drudzy wpywali na jego postępowanie, więc jedni i drudzy byli współodpowiedzialni za jego czyny, czyny coraz straszniejsze. Zaiste atmosfera skoncentrowanej obłudy, nieważkości i ciągłego posiadania o skłonności do złego i chęć czynienia zła, czyż mogła z młodego człowieka o słabym charakterze uczynić wielkiego

meża stanu? Nero to kwintesencja, to wykwit tego, do czego doprowadzić może wpływ zbiorowiska niewykształconych i wykształconych dworaków pozbawionych kultury serca i żadnych tylko używania.

Tysiące myśli szło ku jednemu Cezarowi, tysiące grózb, jęków, żółzczeń i złych podszeptów i tej nawałnicy przeciwstawiła się swoją miłością jedynie słaba kobieta, wyzwolona Akte.

W kształtowaniu charakteru ludzi wysuniętych na naczelne stanowiska uczestniczą podwładni: nieufnością budzą zwątpienie, pochlebstwem rozwijają próżność, intrigami rozwijają podejrzliwość. Wiara w zdolności i prawdość wodza podtrzymują lub budzą w nim wiarę we własne siły i zaufanie do siebie samego. Otwartym postępowaniem utwierdzają w przekonaniu, że szczerze i w obcowaniu popłaca.

Władca bardzo często jest odzwierciedleniem swego społeczeństwa, zwłaszcza gdy na odpowiedzialne stanowisko stawiają go okoliczności a nie zasługi osobiste.

LUDMILA.

Ciekawy chór w Lyonie

Lyon. — Wydarzenia wojenne zmieniają nieco obyczaje prowincji. W ten sposób właśnie lyoński teatr Célestins wznosi się do rzędu lepszych scen paryskich, goszcząc w swych murach gwiazdy artystyczne stolicy.

Zarząd teatru, dbający o przyszłość operetki, zorganizował szkołę dla chórzystów, składającą się z amatorów. Z 250 kandydatów zatrzymano 45. Przypadkowy ten zespół nie porzuca swych codziennych zajęć i rekrutuje się z pośród najrozmaitszych zawodów.

Wszyscy oni podpisali kontrakt na cały sezon, obejmujący najwięcej 50 przedstawień, płatnych po 50 fr.

Rzeczywiście w operetce chór gra nie mniejszą rolę, jak podryczy artyści, i całość musi być dobrze synchronizowana.

Na wiosnę przygotowuje się już wystawienie „Wesołej Wdówki” z udziałem tego amatorskiego chóru.

330.000 FRANKÓW
ZA ZNACZEK POCZTOWY

Paryz. — Trzy sensoryjne licytacje odbyły się w Hôtel Dro-uot. Znaczek Zurychu, wydany w 1845, został sprzedany za sumę 175.000 fr., znaczek Toskaany, emisji 1851, kupiony został za 125.000 fr., a znaczek Paryżu z 1852 zdobył cenę 350.000 fr., co łącznie z kosztami wyniosło prawie pół miliona fr.

Powietrzna husaria?

(Ciąg dalszy ze strony 1-ej)

Dobór ludzi

Z założenia tych wynika, jak widać dla spadochroniarstwa jest dobór ludzi, silnych fizycznie i duchowo. Spadochroniarstwo jest jakby lotem, którego opanowanie stanowią: dobra wola i wiedza techniczna; umiowanie ryzyka — i trzeźwa, realna ocena rzeczywistości; planowe, konsekwentne przygotowania — i nagle zryw. Improwizatorskie; rzemiosło — i humor. Bez tych sprzecznych na pozór czynników stracona byłaby istota spadochroniarstwa.

Duch ofensywny

Wiele miejsca w prasie codziennej i organach fachowych poświęca się ostatnio duchowi ofensywnemu. Ukuwa się z tej zasady nieledwie slogan, wykazując na przykładach niezawodną skuteczność śmiałości i zdecydowanego natarcia. Działania spadochronowe znanomunie właśnie z reguły zachwala zaczepność, inicjatywa, inwencja, zaskoczenie. Zmuszają one przeciwnika do nieustannej czujności. Myśl, że każdej chwili należy się spodziewać nieprzewidzianej akcji, niepokoi jak nekajacy ogień artylerii. Przeprowadzając atak spadochroniarz wybiera dowolnie czas, miejsce i sposób uderzenia. W tym leży jego siła i skuteczność.

Rola przygotowawcza

Desanty powietrzne uderzają często wyobraźnię swym fantastycznym zuchwalstwem. Chwilami wydają się niemal niewiarygodne. Wydają się może, że pomysłowe i skuteczne, ale w rzeczywistości nie pozostawiają nieprzyjacielowi żadnych szans. Muszą one stanowić precyzyjny mechanizm, w którym wszystkie czynniki powinny współdziałać w sposób niezawodny. Nie ma w nich miejsca na posunięcia niezgodne z planem czy spóźnione wahańia; tryumfy zbiera niepodzielnie przewidywanie.

Nietrudno jest zrozumieć ile rzetelnego wysiłku kosztuje szkolenie spadochroniarzy, ile trudów i poświęcenia żąda się od instruktora. Spadochroniarstwo, mające już za sobą bogaty dorobek nie zaniebawia żadnej okazji aby podnieść jak najwyższy poziom wyszkolenia. Oslawiony „malpą ga” i wiele innych urządzeń oraz całym rodzimym system programowych ćwiczeń dają piękne wyniki.

Początki — w kraju

Gdy mowa o spadochroniarstwie nie sposób pominąć milczenie faktu, że w porównaniu z innymi państwami rozwój spadochroniarstwa w kraju przypada na okres stosunkowo wczesny. Na poparcie tego zdania postaramy się — w miarę posiadanych źródeł — przytoczyć nieco dat i materiałów.

W roku 1936 w Szkole Podchorążych Piechoty w Ostrowi Mazowieckiej postawiono wieżę spadochronowa. Część podchorążych obowiązana była latać na szybowcach, wszyscy zaś mieli przerabiać skoki z wieży. Ponadto obok innych kursów sportowych, zorganizowano specjalny kurs spadochronowy. W r. 1937 ukończyło go 50 podchorążych, którzy na zakończenie wykonali desant z samolotów na plac ćwiczeń w Ostrowi Mazowieckiej.

W sierpniu 1938 r. na wielkich manewrach pod Łuckiem zostały przeprowadzone pierwsze ćwiczenia spadochronowe. W początkach roku 1939 powstaje Wojskowa Szkoła Spadochronowa w Bydgoszczy. Fakty tego rodzaju, których liczbę można by niewątpliwie znacznie pomnożyć mają tym większą wymowę, że towarzyszy im musiał być desant z samolotów na plac ćwiczeń w Ostrowi Mazowieckiej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Komunikacja pocztowa z Italia

Vichy. — Ministerstwo Produkcji Przemysłowej i Komunikacji (sekretarjat gen. P.T.T.) podaje co następuje:

Włoska dyrekcja pocztowa przestępuje nadawców korespondencji kierowanej do Włoch przed:

1. użyciem specjalnych ga-

Milionowa wyprzedaż filatelistyczna

Paryz. — Jak podkreślają dzienniki paryskie, po raz pierwszy zapewne w historii filatelistyki, odbędzie się w Paryżu (w połowie marca b.r.) wyprzedaż znaczków wszelkiego rodzaju, oceanicznych na kilka milionów fr. Pomiędzy najbardziej cenionymi okazami znajdują się znaczki z serii Monaco, seria

Opieka nad starcami

Vichy. — P. Robert Garrie, Sekretarz Generalny Pomocy Krajowej, przewodniczył rozprawie w okręgu Avignon akcji bezpośredniej pomocy dla starców. Chodzi o to, by młodzież wiejska opiekowała się osobistie starcami, znajdującymi się

CO PISZE PRASA?

Walka o chleb...

„Le Petit Marseillais”:

„Oczywiście wielki ruch, uroszący nas wszystkich ku nowym losom, podlega razem niemięskości i wiśniakom, ale czy człowiek wiejski zdaje sobie zawsze całkowite sprawę z tego, ile potrzeba solidarności w tym ruchu mas. Do tego wieśniak zwraca się znowu minister Aproz w ujęciu z apelem, bo od chłopa zależy nasz wspólny los. Powieźmy zresztą, że jesteśmy istniejącymi obywatelami wiejskimi, którzy w dalszym ciągu byłby głuchym (na to wzywaniem) i ukrywał swoje złoże, jak skąpiec ukrywa złoto, to wypracowałby jego byłoby zgubnym dla niego samego. Dałoby on przez to do zrozumienia, iż jedynym postępowaniem dla skłonienia go do uległości — byłby proceder, używany przez bolszewików przy tworzeniu kolchozów (zbiorowych gospodarstw), zamieniający brutalnie rolników w kontraktowych niewolników - rolników stepowych. Czyżby trzeba było postawić w każdej zagrodzie żandarm, by Państwo otrzymało wreszcie siłą to, czego dotąd domaga się od wolnej woli chłopów?”

EGZAMINY UNIWERSYTECKIE DLA CUDZOZIEMCÓW

Vichy. — Na mocy zarządzenia Ministerstwa Wychowania Publicznego — ustaloło daty egzaminów dla cudzoziemców w każdym uniwersytecie na 29 marca (pierwsza sesja) i na 4 listopada (druga sesja).

P. WALLACE AMERYKĘ POL.

Waszyngton. — P. H. Wallace, wiceprezydent Stanów Zjednoczonych zapowiedział podczas konferencji prasowej, iż za zaproszeniem zainteresowanych rządów — uda się z wizytą oficjalną do stolic republik południowo-amerykańskich, jak Costa-Rica, Chile, Boliwia i Kolumbia.

Podróż ta rozpocznie się prawdopodobnie w połowie marca b. r.

WY kilku wierszach

LIJBONA. — Podczas katastrofy lotniczej samolotu osobowego USA „Yankee Clipper” było 4 zabitych, 16 rannych i 20 zagnionych, przeważnie obywateli amerykańskich.

PARYZ. — Trzej nauki artyści, przebywając w niewoli w Niemczech, a mianowicie P. Collin, R. de Laforest i P. Lavabre, postanowili nakręcić film z życia jenieckiego po swym powrocie do kraju. Realizację tego filmu już rozpoczęto w Paryżu.

ANKARA. — We wstępnych wyborach do Zgromadzenia Narodowego w Turcji udział głosujących był wyjątkowo liczny, osiagając 97% zapisanych.

LIJBONA. — W kółkach zbliżonych do ambasady w Lizbonie, oświadczono, iż pierwszy kontyngent wojsk brazylijskich, wysłanych do Afryki Północnej, ma wynieść 25.000 ludzi.

BERGERAC. — Za niedozwolona wyższe cen na wino — jeden z kupców został skazany na miesiąc więzienia i 100.000 fr. grzywny.

LA ROCHELLE. — Po kilkudniowym zlyciu mała Conchita stała się Danielem, jak wynika ze świadectw lekarzów i orzeczenia sądowego.

SZTOKHOLM. — Na życzenie szefa gen. przedłożono o pół roku czasu służby wojskowej dla powołanych w 1940 r. rekrutów.

TULUZA. — Konsument kategorii A — T — C mogą otrzymać po 250 gr. konfitur lub po 200 gr. masy owocowej — za znaczek DU ze stycznia b. r. Przdziela się też po 25 kg. węgla za znaczek Nr. 8 z karty wojennej.

VICHY. — Nowe transporty robotników francuskich udały się do Rzeszy z Lille, Valenciennes, Maubeuge, Remes i Bayonne.

Dzielnymi pracownikami są nasi Rodacy

Tak, czytacie uważnie, i nie rzuć jeden to, co napisal pan Ba-razczyk. I zastanicie się tylko z dziejami naszej kolonizacji aż po Charków, nie tylko z wynikami naszego osadnictwa w Stanach Zjednoczonych, nie tylko z kolonizacją w Kubańdzie i równocześnie w Brazylii, lecz przypomnijcie sobie, ile to dla ucywilizowania Syberii zrobili zyskani tam jeszcze od czasów Konfederacji Barskiej (1768-1772) rodacy nasi dziesiątkami tysięcy, — co pewien okres czasu aż po dni nasze... Wtedy zrozumiecie, całkowicie i jasno, że jesteśmy narodem o pierwszorzędnych zalechach kolonizacyjnych. W naszych zabiegach kolonizacyjnych postępujemy się nie mieczem, ale piugiem.

Gdy w Rosji carskiej wybuchła w październiku 1907 r. rewolucja, lud matoruski niszczył na Ukrainie dwory polskie...

Rozmawiałem o tym z Michałem Bobrzyńskim, moim ongi profesorem w Krakowie. Był to na punkcie zdolności naszego narodu sceptyk. Uważał nas nie tylko za mało zdolnych, lecz nawet za niezdolnych. Mimo to w owej rozmowie na wiosnę

PRZYDZIAŁ SACHARYNY NIE ZMNIJSZY RACJI CUKRU

Vichy. — Względem osób zostało zaalarmowanych ogłoszonym komunikatem, obawiając się, że rozdawanie sacharyny ma zastąpić porcję cukrowe.

Obawy te wydają się być nieuzasadnione. Sacharyna wydawana będzie dodatkowo od 1-go marca, w ilości po 100 pastylek na każdego spożywcę.

Cukier zaś, o powiększeniu konsumcji którego nie może oczywiście być mowy, ale które go też chyba nie zabraknie, wydawany będzie nadal w poprzedniej ilości.

DLA GOSPOSI

Kartofle z cebulą

Włać trochę tłuszczu do płytkiego żelaznego garnka. Układając w nim pokrajane w plasterki kartofle, posypując je warstwą cebuli posiekanej lub również po krajanej w plasterki, posolic i jeprzeć. Ułożysz tyle warstw ile się ma kartofli, po czym zamknąć hermetycznie garnek i dusić na wolnym ogniu półtorej godziny, nie otwierając.

HUMOR

Wojenne pragnienia

Z mojego okna widzę górę. Wysoka! Czasami otulona w mleczno-białą chmurę lub śniegiem pokryta, lśniąca i gorąca, zda się być w błękit nieba jak gwóźdź wbita

lub ślęga słońca. I myślę, że wielkiej odwagi trzeba, by wyjść na jej szczyt nagi. Ja jestem ichora. Ciężar się boje. Ciężar bez presady, tak jak stoję, posiadanie na niej grzybki z czekolady, wyleże już.

Aleksandra Michałska.

KACIK LEKARSKI

W razie skaleczenia

Przeważnie zwyczajnemu niebezpieczeństwu należy przypisywać zakazanie, spowodowane różnego rodzaju okaleczeniami, ponieważ zastosowanie środków dezynfekcyjnych — natychmiast po skaleczeniu się — może zapobiec smutnym następstwom wypadku.

Zakażenie powstaje wskutek wtargnięcia — do otwartej rany a przez nią do krwi — zarazków, które powodują zacerwienie skóry, puchlinę i t. p. Czasami niewinna ranka może narobić wielkie kłopotu. Co należy wtedy czynić, aby uniknąć zakażenia?

1. Nie dotykaj rany palcami lub brudną szmatką i nie stosować żadnych plasterów bezpośrednio na ranę.

2. Po skaleczeniu się należy zaraz obmyć ranę środkiem de-

POSZUKUJECIE ?

Rodzina, Znajomych

CHCECIE SPRZEDAĆ ?

Przedmiot, Gospodarstwa, Domu, ODDAĆ W DZIERŻAWĘ ? ogłoszcie o tym w „WIARUSIE POLSKIM” a z pewnością będziecie zadowoleni. Jedna linia ogłoszenia kosztuje 1000 znaków; Najmniejsze ogłoszenie ma jeden raz 25 fr. — 3 razy 60 fr.

Bliższych informacji na każde żądanie udzieli Administracja „Wiarusa Polskiego”. — Na odpowiedź należy załączyć znaczek pocztowy za 1 fr. 50.

Od Administracji

Czytelników naszych zarządaliśmy, że

„Wiarus Polski” nie prowadzi księgarni,

to też zwracanie się do nas po książki, skrytki, listowniki, mapy, senniki i t. p. jest bezcelowe. Na terenie Francji nieokupowanej księgarnia polska nie istnieje, przeto i adresu do ogólnej wiadomości podać nie możemy. — Mamy tylko na składzie książki, wydane własnym nakładem p. tyt. „ZBIÓR NOWEL I POWIEŚCI”, oraz

KSIAZKĘ DO NABOZENSTWA DLA POLAKÓW R O Z P R O S Z O N Y C H P O Ś W I E C I E.

Imp. de la PRESSE LYONNAISE 14, rue de la Charité LYON (2ème). Le Gérant: E. BOUCHER.

PRODUKCYJA ZBOŻA W USA.

Waszyngton. — P. Vicard, sekretarz stanu ds. spraw rolnictwa zapowiedział zaleszenie wszelkich ograniczeń produkcji rolnej oraz wezwął tu, chłopów do produkowania jak największej ilości zboża — dla utworzenia niezbędnych zapasów w związku z potrzebami wojennymi.

QUO VADIS ?

potrafia”. Tak rozmyślając zataił się coraz mocniej w swoją galicja gnie, powtarzając, iż był się chłodem. Wreszcie, gdy przebywał się i pierwsze podwórce, znaleźli się w korytarzu, prowadzącym do ogródka domku, zatrzymali się nagle i rzekli:

— Pozwól mi tohu nabard, inaczej bowiem nie będę mógł rozmawiać z Wianicuzem i udzielić mu rad zbawitnych.

To rzekłszy, stanął — gdyż, jakkolwiek powtarzał sobie, że żadne niebezpieczeństwo mu nie grozi, jednakże na myśl, że stanie wśród tych tajemniczych ludzi, których widział w Ostryanum, nogi trząsły się nieco pod nim.

Tymczasem z domku poczęły dochodzić uszy jego śpiewy.

— Co to jest? spytał.

— Mówisz, że chrześcijaninem, a nie wiesz, że między nami jest wojna po każdym postiku wielbici. Znawicki naszego śpiewaniem — odpowiedział Ursus. — Myrzam z synem musiała już wrócić — a może i Apostoł jest z nimi, codziennie bowiem nawiedza wdowę i Krysta.

— Prowadź mnie wprost do Wianicuzusa.

— Wianicuzus jest w tej izbie, gdzie wszyscy, bo ta jedna jest większa, a greszta same ciemne kubikula, do których tylko spać chodząmy. Wejdźmy już — tam odpoczniesz.

I weszli. W izbie było ciemno, wieczór był chmurny, zimowy, a pomieści kilku kaganików niezupełnie rozpraszał mrok. — Wianicuzus raczej domyślił się, niż rozpoznał, w zakapturzonym człowieku Chilona, ten zaś, ujrawszy go, wrogę i łob, i na nim Wianicuzusa, ruszył, nie patrząc na innych, wprost ku niemu — jakby w przekonaniu, że przy nim będzie mu najbezpieczniej.

— O panie! czemuś nie słuchaj moich rad! — zawołał, skłaniając ręce.

— Milcz — rzekł Wianicuzus — i słuchaj!

Tu począł patrzeć bystro w oczy Chilonu i mówić wolno, a dobitnie, jakby chciał, by każde jego słowo zrozumiane było jako rozkaz i zostało raz na zawsze w Chilonowej pamięci:

— Kroto rzucił się na mnie, by mnie zamordować i ograbić — rozumiesz! Wówczas zabłem go, ci zaś ludzie opatrzyli rany, jakie otrzymałem w walce z nim.

Chilon od razu zrozumiał, że, jeśli Wianicuzus tak mówi, to chyba na moją jakiegoś układu z chrześcijanami, a w takim razie chce, by mi wierzone. Pomału też to z jego twarzy, wiec w jednej chwili, nie okazujący mi powątpiewania, ni zdziwienia, podniósł oczy w górę i zawołał:

— Łotr to był wierutny, panie! Wszakże ciem się ostrzeżał, byś mu nie ufał. Wszystkie moje nauki objłaly się o jego głowę, jak groch o ścianę. W całym Hadresie niema dla niego mak dostateczny. Bo kto nie może być uczynnym człowiekiem, ten poniekąd musi być lotrem, komuż zaś trudniej zostać uczynnym, niż lotrem? Ale żeby napadną na swego dobroczyńcę i pana tak wspaniałomyślnego... O bogowie!...

Tu jednak wspomniął, że w czasie drogi przedstawiał się Ursusowi jako chrześcijanin — i umilkł.

Wianicuzus rzekł:

— Gdyby nie „sica”, którą miałem ze sobą, byty mi nie zabił. — Biogodnie więc chwile w której doradziłem ci wiać choć

LIJBONA — Podczas katastrofy lotniczej samolotu osobowego USA „Yankee Clipper” było 4 zabitych, 16 rannych i 20 zagnionych, przeważnie obywateli amerykańskich.

PARYZ — Trzej nauki artyści, przebywając w niewoli w Niemczech, a mianowicie P. Collin, R. de Laforest i P. Lavabre, postanowili nakręcić film z życia jenieckiego po swym powrocie do kraju. Realizację tego filmu już rozpoczęto w Paryżu.

ANKARA — We wstępnych wyborach do Zgromadzenia Narodowego w Turcji udział głosujących był wyjątkowo liczny, osiagając 97% zapisanych.

LIJBONA — W kółkach zbliżonych do ambasady w Lizbonie, oświadczono, iż pierwszy kontyngent wojsk brazylijskich, wysłanych do Afryki Północnej, ma wynieść 25.000 ludzi.

BERGERAC — Za niedozwolona wyższe cen na wino — jeden z kupców został skazany na miesiąc więzienia i 100.000 fr. grzywny.

LA ROCHELLE — Po kilkudniowym zlyciu mała Conchita stała się Danielem, jak wynika ze świadectw lekarzów i orzeczenia sądowego.

SZTOKHOLM — Na życzenie szefa gen. przedłożono o pół roku czasu służby wojskowej dla powołanych w 1940 r. rekrutów.

TULUZA — Konsument kategorii A — T — C mogą otrzymać po 250 gr. konfitur lub po 200 gr. masy owocowej — za znaczek DU ze stycznia b. r. Przdziela się też po 25 kg. węgla za znaczek Nr. 8 z karty wojennej.

VICHY — Nowe transporty robotników francuskich udały się do Rzeszy z Lille, Valenciennes, Maubeuge, Remes i Bayonne.

EGZAMINY UNIWERSYTECKIE DLA CUDZOZIEMCÓW

Vichy. — Na mocy zarządzenia Ministerstwa Wychowania Publicznego — ustaloło daty egzaminów dla cudzoziemców w każdym uniwersytecie na 29 marca (pierwsza sesja) i na 4 listopada (druga sesja).

OPIEKA NAD STARCAMI

Vichy. — P. Robert Garrie, Sekretarz Generalny Pomocy Krajowej, przewodniczył rozprawie w okręgu Avignon akcji bezpośredniej pomocy dla starców. Chodzi o to, by młodzież wiejska opiekowała się osobistie starcami, znajdującymi się

WY kilku wierszach

LIJBONA. — Podczas katastrofy lotniczej samolotu osobowego USA „Yankee Clipper” było 4 zabitych, 16 rannych i 20 zagnionych, przeważnie obywateli amerykańskich.

PARYZ. — Trzej nauki artyści, przebywając w niewoli w Niemczech, a mianowicie P. Collin, R. de Laforest i P. Lavabre, postanowili nakręcić film z życia jenieckiego po swym powrocie do kraju. Realizację tego filmu już rozpoczęto w Paryżu.

ANKARA. — We wstępnych wyborach do Zgromadzenia Narodowego w Turcji udział głosujących był wyjątkowo liczny, osiagając 97% zapisanych.

LIJBONA. — W kółkach zbliżonych do ambasady w Lizbonie, oświadczono, iż pierwszy kontyngent wojsk brazylijskich, wysłanych do Afryki Północnej, ma wynieść 25.000 ludzi.

BERGERAC. — Za niedozwolona wyższe cen na wino — jeden z kupców został skazany na miesiąc więzienia i 100.000 fr. grzywny.

LA ROCHELLE. — Po kilkudniowym zlyciu mała Conchita stała się Danielem, jak wynika ze świadectw lekarzów i orzeczenia sądowego.

SZTOKHOLM. — Na życzenie szefa gen. przedłożono o pół roku czasu służby wojskowej dla powołanych w 1940 r. rekrutów.

TULUZA. — Konsument kategorii A — T — C mogą otrzymać po 250 gr. konfitur lub po 200 gr. masy owocowej — za znaczek DU ze stycznia b. r. Przdziela się też po 25 kg. węgla za znaczek Nr. 8 z karty wojennej.

VICHY. — Nowe transporty robotników francuskich udały się do Rzeszy z Lille, Valenciennes, Maubeuge, Remes i Bayonne.

OGŁOSZENIA

Zgłaszający się na ogłoszenia winni włączyć do listu kopertę ofrankowaną wówczas, gdy w rachubę wchodzi przekazanie listu.